



W B. Braun powstanie
350 nowych
miejsc pracy

STR. 2



Gimnazjum nr 1 uczciło
rocznicę nadania
imienia

STR. 8



Zapraszamy
na
www.palac-potockich.pl

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń



Nr 10 (20) 6 czerwca 2016 r.

ISSN 2450-1506

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
w Radzynie

Tu jest Polska A. Absolutnie A!

zobacz str. 2-5

W nowej hali produkcyjnej B. Braun powstanie 350 miejsc pracy

Zdobyliście zaufanie dobrą pracą

Uroczyste otwarcie drugiej hali produkcyjnej Fabryki Narzędzi Chirurgicznych B. Braun odbyło się 20 maja. - Jest to zwieńczenie rozpoczętej w 2014 r. wielomilionowej inwestycji w oparciu o najnowsze technologie. Po wyposażeniu hali znajdzie tu pracę 350 osób w komfortowych warunkach - informował podczas otwarcia dyrektor radzyńskiego zakładu Zdzisław Miś.

W otwarciu uczestniczyli m.in. właściciel koncernu prof. Ludwig Georg Braun z małżonką i synem, członkowie Zarządu Aesculap Chifa z prezesem Sławomirem Lukaszkiem, wojewoda lubelski Przemysław Czarnek, marszałek Sejmiku Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski, przedstawiciele radzyńskich samorządów, zakładów pracy, szpitala, szkół, delegacja z Nowego Tomyśla. Przybyłych na uroczystość przywitał dyrektor zakładu **Zdzisław Miś**, który podkreślił, że rozwój

zakładu to sukces całego zespołu. - Decyzja o rozbudowie wymagała odwagi i właściwej oceny naszych możliwości - mówił dyrektor, który przypomniał, że zakład rozpoczął produkcję w 2008 roku z 30-osobowym zespołem młodych ludzi. Po 6 latach zatrudnia ponad 270 osób, w tym czasie produkcja wzrosła z 500 do 5000 sztuk miesięcznie. - Rozbudowaliśmy i unowocześniliśmy park maszynowy. Marka B. Braun to marka godna, na światowym poziomie - zapewnił Zdzisław Miś.



Prezes **Sławomir Lukaszek** dziękował właścicielowi i zarządowi za zaufanie i możliwość rozwoju na wschodzie. Podkreślał, że rozwój zakładu to także zasługa zaangażowania i wytrwałej pracy załogi: - Udowodniliście, że nawet w tak krótkim czasie możliwe jest osiągnięcie wysokiej wydajności w trudnej dziedzinie produkcji narzędzi chirurgicznych. Bez waszego sukcesu nie byłoby decyzji o rozbudowie zakładu. - Prezes Lukaszek podkreślił, że firma osiągnęła sukces sprzedażowy: - Nasze narzędzia trafiają do wszystkich krajów świata. Dzisiejsza uroczystość otwarcia i poświęcenia nowej hali zakładu jest dowodem, że z optymizmem patrzymy w przyszłość. Zaufanie zdobyliście pracą, dlatego inwestujemy.

Właściciel koncernu prof. **Ludwig Georg Braun** wyrażał wdzięczność pracownikom: - Zawsze powtarzam, że najważniejszym kapi-



tałem firmy jest wiedza i oddanie pracowników. Dzięki wam ryzyko jakie podjąłem, opłaciło się.

Następnie przemawiali marszałek Sławomir Sosnowski, starosta Lucjan Kotwica i wiceburmistrz Tomasz Stephan.

Uroczystego poświęcenia nowej hali produkcyjnej dokonał dziekan radzyński ks. prał. Roman Wiszniewski. Po przecięciu wstęgi uczestnicy uroczystości zwiedzili nowo otwartą halę - na razie prawie pustą, wkrótce staną tu maszyny wartości ok. 12 mln zł.

Spotkanie zakończyło się piknikiem rodzinnym.

Grupa B. Braun to jedna z wiodących na świecie firm medycznych, produkująca i dystrybuująca na skalę globalną produkty począwszy od narzędzi chirurgicznych, aż do innowacyjnych implantów i urządzeń medycznych, zatrudniająca ponad 56 000 pracowników w 64 krajach i obrotami na poziomie

6,13 mld euro.

Aesculap Chifa Sp. z o.o. jest członkiem grupy B. Braun, produkującym narzędzia medyczne o światowych parametrach jakościowych, znajdujące zastosowanie we wszystkich działach chirurgii. W Polsce firma ma 2 zakłady: w Nowym Tomyślu (od 1991 r., obecnie zatrudnia ok. 2 tys. osób) i w Radzynie. W ramach grupy w Polsce działają również: stacje dializ B. Braun Avitum, Fundacja Akademia Aesculap oraz szpital Ortopedicum w Krakowie.

Fabryka Narzędzi Chirurgicznych w Radzynie powstała w 2008 r. Obecnie zatrudnia 270 osób, produkuje 600 wzorów narzędzi chirurgicznych dla kilkuset szpitali w Polsce i za granicą - w Stanach Zjednoczonych, Australii, Angii, Francji, Japonii. Po otwarciu drugiej hali zatrudnienie do 2020 roku zwiększy się o 300-350 osób.

Anna Wasak



www.radzyn-podl.pl

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA **RADZYŃ**

jest dwutygodnikiem bezpłatnym ukazującym się na terenie miasta Radzyń Podlaski.

Wydawca: Miasto Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyń Podlaski

Adres redakcji: Urząd Miasta, ul. Warszawska 32, pok. 17 b, tel. 83 - 351-24-94,

e-mail: redakcja@radzyn-podl.pl

[facebook.com/UrzedMiastaRadzynPodlaski](https://www.facebook.com/UrzedMiastaRadzynPodlaski)

Redaktor naczelny: Anna Wasak

Zespół: Karol Niewęglowski (reporter), Marek Topyta (sport)



Prezydent RP Andrzej Sebastian Duda w Radzynie

Na takiego Prezydenta Polska czekała!

Ten dzień zapisze się złotymi zgłoskami w dziejach Radzyna! 31 maja na zaproszenie burmistrza Jerzego Rębka nasze miasto odwiedził Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Sebastian Duda. Ta historyczna wizyta Głowy Państwa miała związek z obchodami Dnia Samorządu Terytorialnego przypadającego 27 maja - w rocznicę pierwszych wyborów samorządowych. Podczas wspaniałego przemówienia, które następnie cytowały najważniejsze media w kraju, padło wiele ważnych i mocnych słów.

Spotkanie mieszkańców miasta i powiatu z Prezydentem odbyło się we wtorkowe popołudnie na dziedzińcu Pałacu Potockich. Przybyło na nie około 2 tys. osób (harczerze rozdali przybywającym 1,5 tys. chorągiewek, a i tak nie dla wszystkich wystarczyło). Dziedziniec zaczął wypełniać się radzynianami już od godz. 15.30. Licznie przybyły również media – oprócz lokalnych regionalne i ogólnopolskie, niektóre na żywo relacjonowały przebieg wizyty.

Od rana panował niepokój o to, jaka będzie pogoda – nasza „Perła” najpiękniej prezentuje się w pogodne dni. I choć od rana niebo było zasłonięte szarymi chmurami, z których siąpił deszcz, po południu się roz pogodziło, ukazał się błękit, **przez chwilę na niebie pojawiła się nawet tęcza.**

Prezydencka limuzyna dotarła do bramy wschodniej pałacu o godz. 17. Głowę Państwa entuzjastycznie powitali zebrani na placu, nad tłumem powiewało półtora tysiąca biało-czerwonych chorągiewek, podniosły się transparenty z napisami, m.in.: „Nasz Prezydent Andrzej Duda”, „Na takiego prezydenta Polska czekała”, „Witamy w Radzynie”.

Pierwszym punktem wizyty Prezydenta Andrzeja Dudy było spotkanie z przybyłymi do Radzyna przedstawicielami Parlamentu, Województwa, samorządów, kapłanów. W tym gronie byli m.in. posłowie: Adam Abramowicz, Sławomir Zawisłak, Marcin Duszek, Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek, Wicewojewoda Robert Gmitruczuk, Burmistrz Radzyna Jerzy Rębek i Wiceburmistrz Tomasz Stephan, przewodniczący Rady Miasta Adam Adamski, Burmistrz Parczewa Paweł Kędracki, Burmistrz Łukowa Dariusz Szustek, Dziekan dekanatu radzyńskiego ks. prał. Roman Wiszniewski, Proboszczowie radzyńskich parafii: ks. kan. Andrzej



2 pytania do Prezydenta Andrzeja Dudy

Wierzę, że będę mógł pomóc

Na zakończenie wizyty w Radzynie udało nam się krótko porozmawiać z Prezydentem Andrzejem Dudą.

Jakie wrażenia wywozi Pan z Radzyna?

Doskonałe. Przede wszystkim ogromnie dziękuję za to piękne, niezwykle serdeczne przyjęcie przez mieszkańców. Cieszę się, że mogłem zobaczyć pałac. Rzeczywiście jest perełką - chciałbym, żeby błyszczał jak perła. Powinien być wielką atrakcją turystyczną miasta, powinien przyciągać turystów. Na razie wymaga dużego

wkładu pracy i wierzę w to, że będę mógł w tym pomóc. Będę na ten temat rozmawiał z Ministrem Kultury.

Dosyć długo, bo około godziny rozmawiał Pan z mieszkańcami naszego miasta i powiatu zgromadzonymi na dziedzińcu pałacu. Jakie tematy pojawiły się w tych rozmowach?

Osoby, z którymi udało mi się krótko porozmawiać, mówiły głównie o tym, co jest mi znane i co jest moją wielką troską: o młodych ludziach, którzy wyjechali za granicę. Rodzice wyrażali

pragnienie, by ich dzieci wróciły do Polski. Powtarzał się też temat infrastruktury drogowej. Radzynianie mówili, że chcieliby, żeby wreszcie były dobre połączenia drogowe z resztą Polski, a tego brakuje. Odpowiadałem, że to będzie w najbliższych latach realizowane, tym bardziej, że ten region Polski rząd rzeczywiście ma w bardzo dużym stopniu na względzie.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Wasak

Kieliszek, ks. Henryk Och oraz ks. Henryk Prządka z Komarówki.

W tym czasie na dziedzińcu z **mini koncertem wystąpiła Kameralna Orkiestra Akordeonowa Arti Sentemo pod batutą Zbigniewa Czuryły.** Jak zgodnie twierdzili uczestnicy spotkania, dzięki orkiestrze, która towarzyszyła całemu pobytowi Prezydenta w Radzynie, spotkanie miało szczególną, radosną, chwilami także podniosłą atmosferę.

Całość uroczystości poprowadził radny **Robert Mazurek.**

Po kilkunastominutowym spotkaniu w wąskim gronie Dostojny Gość pojawił się na scenie rozstawionej przed korpusem głównym pałacu, witany entuzjastycznie brawami i „Polonezem Ogińskiego” w wykonaniu Arti Sentemo.

Prezydenta RP **Andrzeja Dudy**, później również szefową Kancelarii Prezydenta - **Minister Małgorzatę Sadurską** powitał Burmistrz Miasta Radzyna **Jerzy Rębek**. - Dziękujemy, że jest Pan tu dzisiaj z nami, za to, że jest Pan zawsze blisko ludzkich spraw - mówił burmistrz Radzyna. - Dziękujemy za te przepiękne inicjatywy, z którymi Pan wychodzi na arenie krajowej, ale także międzynarodowej! Dziękujemy za troskę, jaką okazuje Pan nam, wszystkim zwykłym Polakom. Jestem przekonany - jak i wszyscy Państwo tu obecni - że wszelkie inicjatywy, które realizuje Pan wspólnie z rządem PR, pracującym pod kierownictwem pani premier Beaty Szydło, przyniosą pozytywne efekty, które będzie odczuwać wiele przyszłych pokoleń. **Jesteśmy z Panem każdego dnia poprzez codzienną pracę - bo taka jest nasza powinność, taki jest nasz obowiązek wobec Ojczyzny. Panie Prezydencie! Lud podlaski to ludzie prostego serca, którzy w modlitwie i codziennej ciężkiej pracy wspierają Pana dziś i wspierać będą w kolejnych latach, w kolejnych kadencjach.**

Następnie przemówienie wygłosił Prezydent RP Andrzej Duda. Wystąpienie Głowy Państwa było wielokrotnie przerywane oklaskami poparcia zgromadzonych na dziedzińcu pałacu (tekst przemówienia w osobnym materiale).

Przewidzianym i zapowiedzianym punktem spotkania były rozmowy z mieszkańcami miasta i powiatu przybyłymi na spotkanie. Prezydent wszedł w tłum i około godziny przebywał wśród zgromadzonych: rozmawiał, odpowiadał na pytania, pozdrawiał, rozdawał autografy, na życzenie także pozował do zdjęć – kontakty te miały niezwykle serdeczny charakter.

Anna Wasak

Wystąpienie Prezydenta RP Andrzeja Dudy w Radzynie Podlaskim

Nie oddamy dobrej zmiany. Nie oddamy jej za nic w świecie!

Dziękuję, że daliście mi szansę bycia Prezydentem RP!

Szanowny Panie Burmistrzu – Drogi Jurku! Szanowny Panie Wojewodo! Szanowni Panowie Posłowie! Czcigodni Książa! Wszyscy szanowni, drodzy Państwo!

Dziękuję za to piękne i wzruszające przyjęcie w Radzynie – mieście, w którym nie byłem w czasie kampanii, a mimo wszystko witacie mnie, Państwo dzisiaj tak gorąco. Dziękuję za to ogromnie! Dziękuję za coś jeszcze: dziękuję, że Państwo byliście ze mną i przy mnie w dniu wyborów, bo rzeczywiście mój wynik wyborczy w Radzynie był wspaniały! To Państwo daliście mi tę możliwość, że jestem dzisiaj Prezydentem Rzeczypospolitej.

Szanowni Państwo! Obecnie zadań jest dużo, także tych w polityce międzynarodowej, w związku ze zbliżającym się szczytem NATO, który - mam nadzieję - wzmocni nasze bezpieczeństwo w stopniu tak istotnym, że będzie rzeczywistą gwarancją sojuszniczą; nie tylko my będziemy w NATO, ale i NATO będzie u nas. Długo musieliśmy na to czekać i wierzę, że w najbliższym czasie zostanie to zrealizowane. Wielu ludzi wykonuje ciężką pracę, by tak się stało – także i ja.

Tu jest właśnie Polska A! Absolutnie A!

Ale cieszę się, że jestem tutaj dzisiaj z Państwem, bo moja wizyta w Radzynie – mieście, które jest siedzibą powiatu, pokazuje jedno: **że to jest ta Polska, która jest dla mnie bardzo ważna.** Ta Polska, o której niektórzy mówią, że to jest jakaś Polska B. Nie, proszę Państwa. **To jest właśnie Polska A! Ona jest absolutnie A.** Wiecie dlaczego? Dlatego, że patrząc na mnie ludzie, których pradziadkowie walczyli w powstaniu kościuszkowskim; właśnie tu, w Radzynie, walczyli w powstaniu listopadowym, potem styczniowym, następnie o wolną, niepodległą Rzeczpospolitą; potem w czasie wojny w 1920 roku, następnie podczas II wojny światowej.



I do dzisiaj, cały czas, tryska tutaj wielkie i silne źródło polskości i patriotyzmu. I to jest właśnie to, co stanowi wyznacznik tego, że to jest absolutna Polska A. Ona tylko nie była traktowana w ostatnich latach tak, jak traktowana być powinna. Dowodem na to jest między innymi to, że po raz pierwszy od 89 roku jest tutaj Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, a powinien być już nie

raz. Bo miasto to jest miastem ważnym, tak jak wiele miast powiatowych w Polsce. I prezydent powinien zwracać na to uwagę. I dlatego powiedziałem, że odwiedzę wszystkie powiaty i zrobię to.

Twarzą do małych miast

Dziś w Pałacu Prezydenckim do zebranych przedstawicieli samorządu terytorialnego z całej Polski

z gmin, z powiatów, z samorządów wojewódzkich, także z wielkich miast, mówiłem, że niestety w ciągu tych kilkunastu lat rozwój Polski ukierunkował się głównie na wielkie miasta. To bardzo dobrze, że wielkie miasta się rozwinęły, bo one też stanowią naszą wizytówkę i zaczynają wyglądać pięknie, mieć charakter światowy, ale Polska nie składa się tylko z wielkich miast. **Polska składa się**

także z tych mniejszych miejscowości, z tych miast powiatowych, byłych wojewódzkich, które najbardziej ucierpiały na zmianach. I do tej Polski wreszcie władza powinna się zwrócić twarzą. Muszę Państwu powiedzieć, że ogromnie cieszę się, iż tak się właśnie dzieje, bo właśnie do Państwa między innymi, do wszystkich polskich rodzin jest skierowany program "500+". On nie dzieli na tych, którzy mieszkają na terenach, które są lepiej czy gorzej rozwinięte: według tego programu każda polska rodzina, mająca co do zasady więcej niż dwoje dzieci, otrzyma pomoc ze strony państwa, które niestety dotychczas bardziej zabierało niż dawało ludziom cokolwiek – w tym sensie najbardziej wymiernym - w sensie stopy życiowej. I cieszę się, że to jest realizowane przez polski rząd. Tak, ja wspieram w tym zakresie polski rząd.

Państwo przyjazne zwykłym ludziom

I chcę jasno i wyraźnie oświadczyć, że będę wspierał i polski rząd pani premier Beaty Szydło, i obecną większość parlamentarną we wszystkich zmianach, które powodują, że **Polska staje się państwem przyjaznym zwykłym ludziom**, a nie tylko jakimś wąskim grupom. Bo tego było w Polsce na przestrzeni ostatnich lat za wiele i zbyt wielu ludzi przez to ucierpiało, szczególnie tych młodych – co mnie najbardziej boli – którzy musieli wyjechać za granicę, by tam poszukiwać dla siebie lepszego życia.

Jedyną nadzieją na to, że ten proces uda się odwrócić, jest właśnie spojrzenie na Polskę przez pryzmat zrównoważonego rozwoju – rozumianego tak, że nie chodzi tylko o kwestię ochrony środowiska i zachowania czegoś dla przyszłych pokoleń, bo proszę Państwa – **najpierw te przyszłe pokolenia muszą być – a tego nam dzisiaj brakuje.** Jednak żeby były te przyszłe pokolenia, musimy myśleć o rodzinie wszędzie tam, gdzie ona żyje i wszędzie tam, gdzie ona chce żyć. I to jest prawdziwe, konstytucyjne prawo do wyboru miejsca zamieszkania i miejsca, gdzie ktoś chce pracować czy prowadzić swoją działalność. Nie może być tak, że ja jestem limitowany tym, że u mnie nie ma porządnej szkoły, nie ma możliwości prowadzenia biznesu, bo miasto nie jest dobrze skomunikowane z resztą Polski i nie da się

do niego dojechać, nie ma szerokopasmowego internetu; bo nie ma wielu rzeczy, które dzisiaj są czymś normalnym. Wielu ludzi uważa, że to już nie jest jakiś wyznacznik nowoczesności, a to jest wyznacznik normalności – tak jak lodówka w domu, po prostu jest.

Także to powinno być wyznacznikiem normalności, że samorząd jest na tyle dobrze wsparty przez państwo w wykonywaniu zadań zleconych, że nie musi się zastanawiać nad tym, czy będzie musiał brać z funduszy na zadania własne po to, by wykonać zadania zlecone. I w związku z tym nie będzie mógł naprawić chodnika, zainwestować w to, co jest potrzebne mieszkańcom, że nie będzie mógł wesprzeć lokalnych instytucji kultury.

To nie powinno być jego zmartwieniem, bo władza, która traktuje samorząd uczciwie, daje mu pieniądze na normalne funkcjonowanie. To są te elementy normalności, których wciąż w Polsce jeszcze brakuje. To jest także wyznacznik godnego życia.

Abyście mieli rzeczywistą możliwość wyboru

Wiem, że pan **burmistrz twardo walczy o to, by pobudzić gospodarczo miasto**, żeby powstała tu specjalna strefa czy podstrefa ekonomiczna. Wiem, że poprzedni wojewoda odmawiał w tym zakresie wsparcia burmistrzowi, ale jest nowy wojewoda, do którego pan burmistrz skierował ostatnio wniosek i mam nadzieję, że ten wniosek zostanie pozytywnie dla Państwa rozpatrzone.

Potrzebnych jest kilkadziesiąt hektarów scalonego terenu, na którym będzie można to zrealizować. I na którym będzie można przeznaczyć tereny pod rozwój przedsiębiorczości, a zatem także i na powstające miejsca pracy. To tutaj jest niezwykle potrzebne.

Chciałbym, żebyście Państwo, a szczególnie kobiety, wśród których bezrobocie jest tu największe, mieli tę rzeczywistą możliwość wyboru – czy chcecie iść do pracy, czy chcecie zostać z rodziną i zająć się dziećmi. Bo jeżeli mówimy o prawach kobiety – to **kobieta powinna mieć wybór.**

A jeżeli nie ma pracy, to ona takiego wyboru nie ma, gdyż musi zostać w domu. I to jest także ważne zadanie i dla samorządu, i dla polskich władz, także tych rządowych, żeby te inicjatywy wspierać.

Będę mówił twardo i jednoznacznie „Nie!”, jeśli ktoś będzie chciał przeszkodzić dobrym zadaniom

Wierzę w to głęboko, że zaowocuje realizacja programu na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, który popularnie nazywa się planem Morawieckiego w odniesieniu do samorządu oraz polskiej przedsiębiorczości, ale także tej zagranicznej, która jest u nas. Chcemy, żeby Polacy mieli większy pożytek z jej działalności, żeby więcej z tego zostawało w Polsce, a mniej wędrowało za granicę, bo wszystkie normalne państwa, które mają normalną władzę dbają o to, żeby konkurencja była uczciwa i żeby państwo jak najwięcej zyskiwało na rozwoju biznesu, który przecież zarabia na obywateli. To nie jest złe, bo chcemy korzystać z usług dobrej jakości, chcemy kupować towary dobrej jakości – tylko chcemy mieć pracę, i chcemy, żeby podatki były uczciwie w naszym kraju płacone – także przez tych wielkich, gdyż z podatków jest utrzymywanych wiele rzeczy, które muszą dobrze funkcjonować, żeby nasze życie było życiem godnym. Dlatego będę wspierał rząd premier Beaty Szydło, bo wierzę głęboko, że on takie działania będzie prowadził. **I będę zawsze mówił twardo i jednoznacznie „Nie!”, jeśli ktoś będzie chciał tym dobrym zadaniom przeszkodzić**, jeżeli cynicznie będzie się uśmiechał i mówił: możecie sobie wygrywać wybory, my i tak wam, jak to mówicie, dobrą zmianę, uniemożliwimy.

Wszyscy mają prawo do godnego życia

Chcę jasno oświadczyć: ja się nigdy nie zgodzę na to, żeby Prawo i Sprawiedliwość nie mogło zrealizować swojego programu, bo ktoś mówi: „nie zrealizujecie tego programu, bo on nam się nie podoba”. Państwo wybraliście tę władzę właśnie po to, żeby ona zrealizowała swoje zobowiązania. I byłbym nieuczciwy, gdybym złamał własne zobowiązania wyborcze i gdybym uniemożliwił realizację tego, co do czego jestem przekonany, że służy Polsce i moim rodakom. Po to, **żeby wielu z nich wreszcie podniosło głowę. Zwłaszcza tych, którzy mają ją nisko pochyloną, bo czują się gorsi.**

Wszyscy mają prawo do godnego życia – i prezesi banków, i zwykły robotnik, i rolnik, a obowiązkiem władzy jest to, żeby tak





dbać o państwo, żeby to godne życie było zapewnione; żeby było odpowiednie prawo, żeby ludzie byli równo traktowani, żeby działał sprawnie wymiar sprawiedliwości i traktował ludzi uczciwie. Żeby ten, kto oczekuje pomocy, tę pomoc otrzymał, a dla tego, kto potrzebuje wsparcia i potrzebuje pracy, żeby stworzyć jak najlepsze warunki, żeby ta praca dla niego mogła powstać i żeby on mógł ją dostać. To są zadania władzy państwowej i to jest dla mnie mądra polityka.

Realizacja zobowiązań wyborczych to kwintesencja uczciwej demokracji

Głęboko wierzę w to, że to się uda zrealizować. Oczywiście, rząd będzie musiał robić to w sposób spokojny, powolny, zrównoważony, mając też na uwadze kwestie budżetowe. Mam nadzieję, że jest to dla wszystkich oczywiste. Ale jestem przekonany, że to, do czego ja

się zobowiązałem i do czego rząd się zobowiązał, zostanie zrealizowane – że wiek emerytalny zostanie obniżony (złożyłem w tej sprawie odpowiedni projekt ustawy w Sejmie i Sejm nad nim pracuje), że kwota wolna od podatku zostanie podwyższona po to, żeby więcej pieniędzy zostało w kieszeni tych, którzy zarabiają najmniej – bo to jest najważniejsze. Ludzie odczuwają to, że osoby powyżej 75 roku życia mają refundację leków, bo wielu spośród nich dzisiaj jest w bardzo trudnej sytuacji ze względu na niskie świadczenia, które nie jest tak łatwo od razu podnieść. Obok programu „500+” będzie zrealizowany program mieszkaniowy, który oznacza rękę wyciągniętą do młodych rodzin. Rodzina, żeby mogła się rozwijać, potrzebuje jeszcze mieszkania. Rząd w tej chwili pracuje nad takim programem pracuje.

To są, proszę Państwa, nasze zobowiązania. I my będziemy je realizowali, bo dla mnie realizacja zobowiązań wyborczych oznacza

kwintesencję uczciwej demokracji, w której potem władza może zostać rozliczona ze swoich zobowiązań.

Nie oddamy dobrej zmiany! Nie oddam jej za nic w świecie! Nie po to zostałem Prezydentem RP, żeby się bać!

Mamy sytuację, kiedy kilka osób niewybranych w żadnych wyborach, niemających tak naprawdę legitymacji demokratycznej, uśmiechając się mówi: „To nie będzie zrealizowane, bo nam się ta dobra zmiana nie podoba”. Ja to dzisiaj obiecuję: **Nie oddamy dobrej zmiany, proszę Państwa! Nie oddamy jej za nic w świecie! Nie oddamy jej za nic w świecie! Nie po to zostałem Prezydentem RP, żeby się bać – bać zrealizować to, przez co Państwu mnie wybraliście. Będę służył Wam i Polskiemu Państwu.**

Aby Pałac Potockich błyszczał jak perła

Dziękuję, że zaprosiliście mnie Państwo tutaj. Dziękuję, Panie Burmistrzu, za zaproszenie na ten piękny dziedziniec pałacu, który został uznany przez „National Geographic” za jeden z cudów Polski - pałacu, który jest perłą polskiego baroku i który jest tak mocno wpisany w tutejszą tradycję. Wierzę, że będzie nie tylko wielką wizytówką miasta, ale też przede wszystkim wielką atrakcją turystyczną, że będzie o nim można powiedzieć, że błyszczy jak perła, bo dziś wymaga wielu prac konserwatorskich. I to także pokazuje, jak bardzo ta część Polski była przez lata niedostrzegana i jak wiele przez to Polska traci, bo on powinien błyszczeć już od lat.

Będę mógł spokojnie spojrzeć Państwu w oczy

Szanowni Państwo! Dziękuję za to gorące przyjęcie. Wierzę w to

głęboko, że za każdym razem, kiedy będę tu u Państwa, na Podlasiu, choć w województwie lubelskim, ale jednak na Podlasiu, to będę mógł spokojnie spojrzeć Państwu w oczy i powiedzieć: **“My realizujemy nasze zobowiązania, dotrzymujemy słowa”**. A Państwo będziecie mogli powiedzieć: **“Wie pan co, rzeczywiście jest chyba trochę lepiej niż było”**. Jeżeli będę mógł to usłyszeć, to będzie dla mnie największa satysfakcja, jaką mogłem osiągnąć z tego, że zdecydowałem się na tę służbę dla Polski. **Bo służba dla Polski oznacza dla mnie służbę dla Państwa; oznacza dla mnie rozsądną troskę o dobro wspólne. Wspólne, czyli nas wszystkich.**

Jeszcze raz Państwa bardzo serdecznie pozdrawiam i serdecznie dziękuję.

Oprac. Anna Wasak



Szkolenie wolontariuszy Świątowych Dni Młodzieży

Macie czuwać i być na posterunku

Pierwsze spotkanie szkoleniowe wolontariuszy przed ŚDM odbyło się 21 maja przy Sanktuarium MBNP. Uczestniczyło w nim ponad 100 młodych ludzi z dekanatu radzyńskiego i komarowskiego.

Spotkanie rozpoczął ks. Mariusz Baran koordynator rejonu, który podkreślił, że wolontariusze będą uczestniczyć w całym programie ŚDM, każdy będzie miał przydzielone konkretne zadania: - Od 20 do 25 lipca będziecie na straży. Macie czuwać i być na posterunku. Dodał, że wolontariusze muszą być kompetentni w przekazywaniu swojej wiedzy, muszą wiedzieć dokładnie, co, gdzie i kiedy będzie się odbywać.

Po zapoznaniu przybyłych z dokładnym programem ŚDM w rejonie radzyńskim wolontariusze zostali podzieleni na 5 grup. Są to sekcje: liturgiczna (lider Michał Brzozowski), muzyczna (lider Magdalena Pawlina) językowa (Jakub Kaczka), żywieniowa (Wiola Pieniek) oraz techniczna i porządkowa (Paulina Kot). Uzgodniono, że niezbędne informacje otrzymywane od liderki rejonu Ewy Zalewskiej oraz rejonowego koordynatora ŚDM ks. Mariusza Barana będą przekazywane na Facebooku. Tę część spotkania poprowadził Marek Melaniuk, specjalista od wolontariatu, który pracował między

innymi przy „Szlachetnej Paczce” i „Pokoju Patrolu”. Przekazał on młodym wiele cennych uwag, opowiadał, czym jest wolontariat. - To jest sposób na życie, to możliwość zrobienia czegoś dobrego i pozytywnego, to możliwość nawiązania nowych znajomości, zdobycia nowych umiejętności oraz doświadczeń zawodowych i życiowych, to możliwość przeżycia niesamowitej przygody w swoim życiu – mówił M. Melaniuk.

Podczas szkolenia odbyło się też spotkanie z przedstawicielami policji z działu prewencji. Wolontariusze dowiedzieli się, jak ważna jest rola wolontariuszy, jakie są ich prawa i obowiązki, jak zachować bezpieczeństwo na wysokim poziomie. Na czas trwania ŚDM otrzymają specjalny numer telefonu. Funkcjonariusz zapewnił, że nasz rejon jest bardzo dobrze przygotowany pod względem bezpieczeństwa.

Ostatnim punktem spotkania było odśpiewanie hymnu ŚDM i nauka specjalnego układu choreograficznego. Wolontariusze otrzymali też identyfikatory.

W diecezji siedleckiej jest 5 rejonów. Rejon radzyński obejmuje 20 parafii z dwóch dekanatów radzyńskiego i komarowskiego. W ramach Świątowych Dni Młodzieży 20 lipca przybędzie do rejonu około 250 młodych ludzi ze Słowacji, Białorusi, Wenezueli, Arabii Saudyjskiej, Portugalii i Francji. Punkt odbioru gości będzie się znajdował przy Sanktuarium MBNP. Do ich przyjęcia zgłosiło się 241 rodzin.

Rodziny każdego dnia mają zapewnić gościom śniadanie, a w niedzielę 24 lipca całodienne wyżywienie. Będą też zobowiązane do codziennego przywożenia gości na poranne modlitwy do wyznaczonych parafii: Bork, Drełowa, Komarówki Podlaskiej, Ułana, Wołynia i Kocka, w Radzynie poranne modlitwy będą się odbywały tylko w Sanktuarium MBNP. Wieczorem rodziny będą zabierały młodzież na nocleg.

Wolontariusze będą mieli jeszcze specjalne szkolenie z udzielania pierwszej pomocy, które odbędzie się 25 czerwca.

Beata Fijałek

Dni Otwarte w radzyńskich szkołach ponadgimnazjalnych

Pod koniec maja radzyńskie szkoły ponadgimnazjalne – I Liceum Ogólnokształcące oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych – otworzyły swoje drzwi dla gimnazjalistów, prezentując szeroką ofertę edukacyjną.

Zainteresowanie stoiskami przygotowanymi przez uczniów wraz z opiekunami było ogromne. - Widać, że nasi młodzi koledzy myślą o swojej przyszłości. Z zainteresowaniem słuchali tego, co do zaoferowania ma nasza szkoła, także myślę, że już we wrześniu zobaczymy ich w murach naszej szkoły – mówił jeden z uczniów



uczęszczających do ZSP. Gimnazjaliści odwiedzający szkoły nie szczędzili pochwał. Zgodnie mówili, że obie placówki przygotowane są perfekcyjnie i posiadają bardzo bogatą ofertę. Jaka więc zapadnie decyzja? Którą

szkołę wybiorą tegoroczni absolwenci gimnazjów? Czas pokaże. Większość swoją decyzję odwleka do momentu poznania wyników z egzaminów gimnazjalnych, które będą biletem do dalszej drogi w edukacji. Karol Niewęglowski

Finale konkursu „Jestem Bezpieczny”



W Szkole Podstawowej nr 2 w Radzynie odbył się finał Powiatowego Konkursu Wiedzy Prewencyjnej „Jestem Bezpieczny”. 7 drużyn walczyło ze sobą w 3 konkurencjach: na przygotowanie „bezpiecznego” plakatu, rozwiązanie testu składającego się z 20 pytań oraz zaprezentowanie swojej szkoły i „bezpiecznego” hasła.

W komisji konkursowej oprócz przedstawicieli KPP zasiedli: Bogdan Sozoniuk - kierownik Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskim, Maria Kowalska - starszy technik Sekcji Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia Powiatowej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej w Radzynie Podlaskim oraz Adam Ochnio - kierownik Referatu PT KRUS w Radzynie Podlaskim.

Po ocenie wszystkich konkurencji i podliczeniu punktów okazało się, że powiat radzyński w eliminacjach wojewódzkich reprezentować będzie Szkoła Podstawowa w Woli Osowińskiej, która zdobyła najwięcej punktów. Drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy, natomiast trzecie Szkoła Podstawowa nr 1 w Radzynie Podlaskim.

Na zakończenie konkursu każda drużyna otrzymała dyplom dla szkoły, a każdy uczestnik nagrodę rzeczową. Nagrody w finale powiatowym konkursu „Jestem Bezpieczny” ufundowane zostały przez: Urząd Miasta Radzyń Podlaski, Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskim, KRUS Oddział w Radzynie Podlaskim, Gminę Kąkolewnica, Gminę Wołyni oraz Gminę Borki.

Karol Niewęglowski

„Uśmiechnij się wszystkimi kolorami tęczy”

Po raz kolejny mieszkańcy Radzyna pokazali, że nie jest im objętny los osób potrzebujących. W niedzielne popołudnie 29 maja na dziedzińcu Pałacu Potockich odbył się festyn 8 Koloru Tęczy pod tytułem „Uśmiechnij się wszystkimi kolorami tęczy”.

Imprezę otworzyła prezes stowarzyszenia Sylwia Marczuk. Witając przybyłych gości, nawiązała do tegorocznego hasła imprezy podkreślając, jak ważną rolę w życiu

osób niepełnosprawnych pełni szczery i serdeczny uśmiech.

Wydarzeniu towarzyszyło szereg atrakcji. Występy wokalne zaproszonych gości, zabawy i konkursy dla dzieci, przejażdżki bryczką, pokazy udzielania pierwszej pomocy, licytacje ofiarowanych przez darczyńców przedmiotów. Oj, działo się tego dnia! Wspólną zabawę zakończono tańcami przy muzyce.

Karol Niewęglowski



Gimnazjum nr 1 na rocznicy Ślubów Lwowskich

Delegacja Gimnazjum nr 1 im. Orłąt Lwowskich w Radzynie Podlaskim uczestniczyła w obchodach 360. rocznicy Ślubów Lwowskich króla Jana Kazimierza oraz 240. rocznicy ukoronowania Cudownego Obrazu Matki Bożej Łaskawej. Uroczystości odbyły się 9 kwietnia w bazylice metropolitalnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie. Radzynianie przebywali w tym mieście od 8 do 10 kwietnia na zaproszenie metropolity lwowskiego abp. Mieczysława Mokrzyckiego.

1 kwietnia 1656 roku, w okresie wojny określanej jako „potop szwedzki”, w katedrze lwowskiej, Jan Kazimierz oddał Rzeczpospolitą pod opiekę Matki Bożej, którą wówczas też ogłosił Królową Korony Polskiej. Wydarzenie to stało się jednym ze źródeł obchodzonej 3 maja uroczystości Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski.

W radzyńskiej delegacji uczestniczyli: dyrektor szkoły **Bożena Płatek** wraz z uczniami, nauczycielami, rodzicami i przyjaciółmi gimnazjum, **Adam Adamski** - Przewodniczący Rady Miasta oraz proboszcz parafii Świętej Trójcy **ks. kan. Andrzej Kieliszek**.

Swą obecność na uroczystości radzynianie zaznaczyli w szczególny sposób: wystawiając w katedrze poczet sztandarowy (**Mikołaj Korulczyk** jako chorąży oraz w asyście **Julia Woźniak i Kinga Piłat**) i składając w procesji z darami cyborium - pozłacaną puszkę na Najświętszy Sakrament ozdobioną srebrnymi orłami w koronie. Na stopie naczynia zostały wygrawerowane słowa: „**Matko Łaskawa, hołd uwielbienia Ci składamy. Radzyń Podlaski 1 IV 2016 r.**” W katedrze sztandar „Jedynki” stał w jednym rzędzie ze sztandarem za-

przyjaźnionej z radzyńskim Gimnazjum Szkoły Średniej nr 24 im. Marii Konopnickiej we Lwowie. W procesji z darami szli uczniowie: **Maria Dudek i Wojciech Adamski**. Złożeniu daru w ręce **arcybiskupa Wacława Depo**, metropolity częstochowskiego, towarzyszyły słowa: „**Kolejny dar ołtarza przynosi społeczność Gimnazjum nr 1 im. Orłąt Lwowskich i wierni Matce Łaskawej z Radzyna Podlaskiego**”.

Inicjatorką ofiarowania do katedry niezwyklego daru była dyrektor **Bożena Płatek**. Dzięki hojności pracowników szkoły, parafian parafii pw. Świętej Trójcy, ks. prał. Romana Wiszniewskiego oraz dzięki wielkiej życzliwości ks. kan. Andrzeja Kieliszka cyborium zostało złożone na ołtarzu przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Łaskawej.

Po Mszy św. radzyńska delegacja spotkała się z przyjaciółmi - o. Władysławem Lizunem, proboszczem jednego z trzech polskich kościołów we Lwowie oraz dyrektorami polskich szkół. Po południu uczestniczyła w obchodach Dni Lwowa, które zorganizował poznański oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Po-

łudniowo-Wschodnich. - Wielkim zaskoczeniem była rozmowa z panią, która ze wzruszeniem powiedziała, że Radzyń Podlaski to miasto jej dzieciństwa. Mieszkała na ul. Rokossowskiego (obecnie ul. Warszawska), a chodziła do przedszkola na ul. Międzyrzeckiej - wspomina dyrektor **Bożena Płatek**.

Pobyt radzyńskiej delegacji we Lwowie miał bogaty program. Pierwszego dnia tuż po przyjeździe delegacja miała zaszczyt być na umówionej wcześniej audiencji u metropolity lwowskiego **abp. Mieczysława Mokrzyckiego** w jego prywatnej rezydencji. Sekretarz dwóch papieży - św. Jana Pawła II i Benedykta XVI przyjął radzynian niezwykle życzliwie.

- Wdzięczność naszej delegacji jest tym większa, że Jego Ekscelencja podejmował gości licznie przybyłych na międzynarodową konferencję naukową, władze państwowe i duchowne - mówi **Bożena Płatek**. - Podczas audycji zaprezentowaliśmy w skrócie nasze miasto, a gimnazjaliści swoją szkołę - wspomina dyrektor Gimnazjum nr 1. Dodaje też, że miała okazję podziękować za list arcybiskupa wystosowany na



dzień nadania szkole imienia Orłąt Lwowskich. Przewodniczący Rady Miasta **Adam Adamski** wręczył Gospodarzowi okolicznościowy upominek. Uczniowie podarowali pamiątkowe zdjęcia z wizerunkiem sztandaru szkoły, natomiast wiersz Kornela Makuszyńskiego o Patronie Gimnazjum nr 1, rozpoczynający się od słów: „Na te groby powinni z daleka przychodzić pielgrzymi,/by się uczyć miłości do Ojczyzny.”

Dalsza część spotkania to radosna i ciekawa rozmowa, wspólne zdjęcia, anegdoty księdza arcybiskupa, które zostały sprowokowane

widokiem przywiezionego z Radzyna sękacza. Młodzież została obdarowana słodyczami. Do zasobów gimnazjalnej biblioteki na pamiątkę spotkania trafi książka autorstwa ks. abp. Mieczysława Mokrzyckiego (wywiad-rzeka Brygidy Grysiak) „Najbardziej lubił wtorki”, opatrzona dedykacją i autografem sekretarza św. Jana Pawła II.

Delegacja z Radzyna odbyła również pielgrzymkę na Cmentarz Obróńców Lwowa, by pomodlić się i złożyć hołd Patronom Szkoły.

AW

W rocznicę nadania imienia, w hołdzie Matkom

Przed rokiem Gimnazjum nr 1 otrzymało imię Orłąt Lwowskich. Na początku kwietnia społeczność szkoły uczestniczyła w obchodach 360. rocznicy Ślubów Lwowskich Jana Kazimierza, który Matkę Bożą ogłosił Królową Korony Polskiej.

Pragnienie przypomnienia tych uroczystości oraz wyrażenie wdzięczności Przyjaciołom szkoły, a także oddanie hołdu Matkom z okazji przypadającego w tych dniach ich święta - to tematy uroczystości, która odbyła się 29 maja w kościele pw. Świętej Trójcy.

Po Nabożeństwie Majowym oraz Mszy św. z udziałem pocztu sztandarowego Gimnazjum nr 1 im. Orłąt Lwowskich młodzież szkoły

zaprezentowała program okolicznościowy „Matko. Hołd uwielbienia Ci składamy”.

W pierwszej części przypomniane zostały: uroczystość we Lwowie oraz udział w niej społeczności szkoły i jej przyjaciół. Zebrani w kościele mogli obejrzeć fragmenty relacji Telewizji TRWAM ze Lwowa.

Wydarzenia sprzed roku - uroczystość nadania imienia szkole przypomniła dyrektor **Bożena Płatek**. - Dziś w przeddzień rocznicy nadania Gimnazjum nr 1 imienia Orłąt Lwowskich podkreślamy przywiązanie do Patrona i sztandaru, który jest wyjątkowy dla naszej społeczności, ponieważ wyraża najcenniejsze wartości, jakimi są Bóg, honor, szacunek dla rodziców, wierność ideałom, pamięć o

trudnej polskiej historii i bohaterstwie gimnazjalistów, studentów oraz ich matek - mówiła dyrektor Gimnazjum nr 1. Uczniowie przedstawili refleksje i wiersze poświęcone bohaterskim obrońcom Lwowa. Szczególnie wzruszenie w słuchaczach wywołało wykonanie „Orlątka” (z refrenem „Tylko mi Ciebie, mamo, tylko mi Polski żal”).

W kolejnej części uczniowie wierszem i piosenką składali hołd i życzenia matkom z okazji ich święta. Na zakończenie części artystycznej słyszeliśmy wspaniałe wykonanie „Ave Maryja”.

Za piękny, wzruszający występ słuchacze podziękowali gorącymi brawami. Przyjaciele Gimnazjum, którzy przyczynili się do tego, że szkoła mogła w imieniu miasta



ofiarować katedrze lwowskiej cyborium - ks. prał. Roman Wiszniewski, ks. kan. Andrzej Kieliszek oraz przewodniczący Rady Miasta **Adam Adamski** otrzymali w upominku wizerunek Matki Boskiej Łaskawej. Na zakończenie przemówił gospodarz miejsca - proboszcz parafii Świętej Trójcy ks.

Andrzej Kieliszek, który wspólnie ze społecznością szkoły uczestniczył w lwowskich uroczystościach. Kapłan również wspomniął pobyt we Lwowie, złożył życzenia matkom oraz dziękował za przygotowanie pięknej uroczystości.

Anna Wasak

Genialny wirtuoz

Urodzony w Radzynie Karol Lipiński to największy polski kompozytor przed Chopinem i - obok niego - najpopularniejszy w XIX-wiecznej Europie polski artysta. Genialny wirtuoz niejednokrotnie porównywany był z Paganinim. „Lipiński to polski Paganini” – można usłyszeć obiegową opinię. Jednakże świadectwa z epoki i spuścizna muzyczna pozostawiona przez obydwu wirtuozów świadczą o tym, że powinno się mówić raczej: Paganini - to włoski Lipiński.

Cudowne dziecko

Karol Lipiński urodził się w 1790 r. w Radzynie Podlaskim. Jego ojciec - Feliks Lipiński był nauczycielem muzyki i dyrektorem kapeli na dworze Potockich.

We wspaniałej rezydencji późniejszy wirtuoz spędził pierwszych 9 lat swego życia, decydujących o dalszych jego losach. Miał tu wymarzone warunki do zdobycia wykształcenia ogólnego i muzycznego. W otoczeniu chłopca stale rozmawiano o muzyce i muzykowało, w pałacu odbywały się bale, wieczornice, koncerty.

Gdy ojciec zauważył u 5-letniego Karola zainteresowania i uzdolnienia muzyczne, zaczął go uczyć gry na skrzypcach. Po niespełna dwóch latach uczeń przerósł nauczyciela. Ośmioletni Karol z dużym powodzeniem wykonywał koncerty skrzypcowe, niekiedy uczestniczył w koncertach z muzykami kapeli dworskiej. Ojcu marzyło się prezentowanie cudownego dziecka na szerszej arenie – koncerty z udziałem syna, wojaże artystyczne, ale Karol się temu sprzeciwił, prawdopodobnie z powodu swej chorobliwej nieśmiałości i niezwyklej skromności.

Okres lwowski: dojrzewanie geniuszu

Dalszy rozwój talentu i wypłynięcie na szerokie wody ówczesnego świata artystycznego umożliwiła mu przeprowadzka rodziny do Lwowa, z którym artysta był związany kolejnych 40 lat.

W 1799 r. radzyńskie dobra Potockich przeszły w ręce rodziny Sapiehów. Tych jednak nie stać było na utrzymywanie dworskiego życia na poziomie takim, jaki był za ich poprzedników. Szczęśliwie w tym czasie Feliks Lipiński otrzymał od hr. Adama Starzeńskiego propozycję prowadzenia orkiestry we Lwowie i kształcenia muzycznego syna Aleksandra.

Lwów był wówczas prężnym ośrodkiem życia muzycznego, dla utalentowanego chłopca otworzył artystyczną szansę, której ten nie zmarnował. Grał w orkiestrach

hr. Adama Starzeńskiego i F. Polanowskiego oraz w zespołach kameralnych. Przed ukończeniem 20 roku życia napisał trzy symfonie. Wkrótce otrzymał posadę muzyka w kapeli teatralnej. Kapelmistrzem zespołu był Józef Elsner – przyszły dyrektor konserwatorium warszawskiego i nauczyciel Fryderyka Chopina. W latach 1810-14 młody Lipiński był koncertmistrzem, a następnie kapelmistrzem teatru operowego we Lwowie, zajmował się działalnością pedagogiczną i kompozytorską.

W tym czasie, podobnie jak inni romantycy, przemierzał wioski, zapisywał autentyczne ludowe melodie i pieśni, aby je następnie wykorzystywać w swych kompozycjach. Dzięki temu są one „bardzo polskie w charakterze, klimacie emocjonalnym”. Poprzez swą muzykę kulturę polską i ukraińską pokazywał zachodowi Europy. Warto też wspomnieć, że skomponował muzykę do „Sonetów” Mickiewicza.

„Talentem świata obywatel”

W okresie lwowskim Karol Lipiński odbył liczne podróże artystyczne po całej Europie: od Moskwy i Petersburga, przez Wiedeń, przez Wilno, Warszawę, Kraków, Poznań, miasta włoskie: Wenecję, Mediolan, Padwę, Weronę i Piacenzę, niemieckie: Lipsk, Berlin po Paryż i Londyn. Wszędzie odnosił spektakularne sukcesy.

W 1818 r. we Włoszech dwukrotnie koncertował z Paganinim. W 1821 r. został honorowym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Muzyki w Krakowie, w 1828 r. dostał nominację na pierwszego skrzypka dworu Królestwa Polskiego, a w 1831 – rosyjskiego dworu carskiego. Po występach w stolicy Austrii otrzymał tytuł honorowego obywatela Wiednia. W 1829 r. wspólnie z Paganinim koncertował na uroczystościach koronacyjnych Mikołaja I. Występy te wywołały głośną polemikę prasową, której tematem sporu był problem, któremu z wirtuozów należy się palma pierwszeństwa.



W każdym razie z owego pojedyńku Polak wyszedł obronną ręką, zdobył uznanie nawet wielkiego Włocha, który (znany z tego, że nie grzeszył skromnością) na pytanie odnośnie pierwszego skrzypka Europy odpowiedział: „Kto jest pierwszym - nie wiem, ale drugim jest z pewnością Lipiński”. W Paryżu i Londynie odwoływano wcześniej zarezerwowane terminy koncertów, by zwolnić je dla Lipińskiego.

W 1839 r. polski wirtuoz przeniósł się do Drezna, gdzie otrzymał stanowisko pierwszego koncertmistrza kapeli królewskiej i przez 20 lat stał na czele zespołu zaliczane go do najznakomitszych orkiestr ówczesnej Europy, w stolicy Saksonii pełnił także funkcję dyrektora muzyki kościelnej oraz koncertmistrza orkiestry operowej. Lipiński stworzył kwartet skrzypcowy, który wślawił się wspaniałymi wykonaniami Haydna, Beethovena, Mozarta. Polski wirtuoz koncertował tu z największymi muzykami swych czasów: Lisztem, Wagnerem, Szumanem, współpracował z Berliozem w urządzaniu jego koncertów kompozytorskich. Prowadził też działalność pedagogiczną (do Drezna przybył m.in. 12-letni

Henryk Wieniawski, by pobierać u niego nauki) oraz publicystyczną - przygotował do druku wszystkie kwartety Beethovena.

Za wybitne zasługi dla dworu królewskiego został odznaczony rycerskim orderem księcia Alberta.

Skromny, godny, wiarygodny artystycznie

Niestety, nie dysponujemy nagraniami wykonań Lipińskiego, ale sława jego wirtuozostwa przetrwała w przekazach słownych. Z okazji 50-lecia śmierci „Biesiada Literacka” napisała: „Lipiński był wszechwładnym panem swego instrumentu, tak że największe trudności techniczne zwałczal bez żadnego wysiłku. W każdym jego tonie była dusza piękna, zdrowa, pełna głębokiego uczucia”.

Jako kompozytor i interpretator był artystą wielkiej miary: przez muzykę wyrażał nie tylko siebie, ale również swą narodową tożsamość i muzykę swych czasów. Pozostawił po sobie (w przeciwieństwie do Paganiniego) spory dorobek kompozytorski. Figurują w nim trzy symfonie, uwertura, utwory kameralne, wokalne-instrumentalne oraz sceniczne,

kompozycje na skrzypce solo, w tym 11 kaprysów, a także utwory na skrzypce z towarzyszeniem orkiestry bądź fortepianu. Są to cztery koncerty skrzypcowe, spośród których najważniejszy jest II Koncert D-dur op. 21 zwany „wojskowym”, następnie rondo, wariacje i fantazje. Stanowią one najbardziej wiarygodne źródło wiedzy o Lipińskim: wirtuozie, kompozytorze, artyście i Polaku, są dowodem jego niezwykłych możliwości – do dziś dostępne są dla niewielu wykonawców, ze względu na ogromne wymagania, przede wszystkim natury technicznej. Sam mistrz pokonywał wszelakie trudności śmiało i lekko co „graniczyło prawie z niewiarygodnością” – podsumowuje prof. M. Demska-Trębacz.

Znawcy jego biografii podkreślają, że był nie tylko genialnym wirtuozem, ale również wspaniałym człowiekiem: „Skromny, godny, wiarygodny artystycznie” - charakteryzuje go Teresa Księżka – Falger, dyrektor artystyczny Filharmonii im. H. Wieniawskiego w Lublinie. „Dla współczesnych uosabiał sukces i powodzenie, w istocie był człowiekiem o wielkim poczuciu odpowiedzialności za sprawę zawodowe i rodzinne, ponadto wielkim Polakiem świadomym swego narodowego i społecznego posłannictwa”. „Podczas podróży koncertowych zawsze podkreślał swoje polskie pochodzenie. Służył ojczyźnie propagując w stopniu najdoskonalszym swoją twórczość i zdobywając dla niej uznanie w najważniejszych ośrodkach kulturalnych Europy. Swoją działalnością przyczynił się do spopularyzowania kultury polskiej, kultury narodu, którego państwa nie było wówczas na mapie politycznej Europy” – pisze o Lipińskim prof. Maria Zduniak z Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

O tym, że przez 20 lat pobytu w Niemczech nie przekreślił jego związków z Polską świadczy fakt, że u schyłku swego życia pragnął powrócić do kraju. Osiedlił w majątku syna Gustawa w Urłowie położonym 100 km od Lwowa. W nocy 16 grudnia 1861 r. zmarł w wyniku nagłego ataku astmy.

Wiadomość o jego śmierci wstrząsnęła światem. Jego osobie i twórczości poświęcono wiele artykułów, prac analitycznych, koncertów i akademii. W 1872 syn Karola Lipińskiego – Gustaw ustanowił dla zdolnych skrzypków stypendium im. Karola Lipińskiego, które istniało do I wojny światowej.

Ziemia jest miejscem dla Boga

W Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, zwaną Bożym Ciałem ulicami Radzyna przeszły procesje, w których za Chrystusem Eucharystycznym kroczyły tysiące mieszkańców Radzyna. W tym dniu celebrowana jest obecność Chrystusa na ziemi pod postacią Chleba i Wina.

Wprawdzie Ostatnia Wieczerza, na której Chrystus ustanowił ten sakrament wspomniana jest w Wielki Czwartek, jednak w kontekście zbliżającej się męki i śmierci Chrystusa jest to dzień smutku. Boże Ciało natomiast to radosne wspomnienie poświęcenia się Chrystusa dla ludzkości oraz ustanowienia Eucharystii. Mówił o tym w homilii wygłoszo-

nej podczas Mszy św. poprzedzającej procesję ks. dr Jacek Golbiak w kościele Świętej Trójcy. Zwrócił także uwagę, że „Uroczystość Bożego Ciała to dzień, w którym jako chrześcijanie chcemy publicznie zmanifestować wiarę w obecność Chrystusa w Eucharystii”. Kaznodzieja podjął przy tym aktualny temat prawa chrześcijan do publicznego manifestowania wiary. - Istnieje pogląd, że przestrzeń publiczna nie powinna być wypełniona przejawami postaw religijnych czy symbolami religijnymi; że człowiek publicznie nie powinien manifestować swojej wiary i światopoglądu; nie powinno być także miejsca dla symboli religijnych w szkołach, instytucjach, urzędach. Desakralizacja świata stała się standardem nowoczesności, postępu ludzkości

– mówił ks. J. Golbiak. Podkreślił następnie, że przestrzeń publiczna jest dla wszystkich, wszyscy mogą demonstrować swoje poglądy – ateści, agnostycy, więc także my, katolicy mamy do tego prawo. – Gdy na 3 planecie od Słońca stanął krzyż, na którym umarł dla nas Syn Boży, to miejsce stało się sacrum - miejscem dla Boga. To człowiek postawił krzyż, nadał tej przestrzeni wymiar sakralny. Odtąd ta przestrzeń jest nie tylko dla uprawiania polityki, ekonomii, ale jest również przestrzenią, w której wyznajemy wiarę w Boga. Dlatego dzisiaj w tak licznych procesjach idziemy, aby towarzyszyć Jezusowi Eucharystycznemu, by swoją wiarą wyznawać.

AW



Nela Mała Reporterka w Radzynie!

W niedzielę 19 czerwca zapraszamy do Radzyna Podlaskiego na spotkanie z Nela Małą Reporterką. Początek o godz. 14:00 na Skwerze Podróżników, gdzie podróżniczka odstąpi pamiątkową tabliczkę. Dalsza część spotkania pt. „Nela i tajemnica świata” - od godz. 15:00 - odbędzie się w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 2 (ul. Sitkowskiego 3). Wstęp wolny.



Nela Mała Reporterka – podróżniczka, reporterka, a przede wszystkim dziecko ciekawe świata. Dziś ma już 10 lat, ale nadal jest najmłodszą reporterką na świecie. Wszystko dlatego, że mała Nela w wieku 5 lat postanowiła podróżować i nagrywać programy – jak jej ulubiony reporter z Animal Planet, niezjący już Steve Irwin. Zaczęło się od niewinnie wypowiedzianego marzenia, a dziś Nela ma na swoim koncie podróże do Azji (Tajlandia, Kambodża, Malezja, Indonezja, Filipiny, Wietnam, Sri Lanka, Birma i Japonia), Afryki (Etiopia, Zanzibar, Kenia, Tanzania i Mauritius), a także do Ameryki Południowej (Peru, Boliwia i Chile) i Ameryki Północnej (Kostaryka, Panama i Dominikana). – Jej podróże są pełne przygód i niespodzianek. Zwiedzała już m.in. boliwijskie wulkany i gejzery, obserwowała kajmany i piranie w dorzeczu Amazonki, a na Filipinach zeszła sto dwadzieścia metrów w głąb jaskiń, szukając nietoperzy. W Etiopii dotarła do doliny Omo, gdzie żyją jeszcze liczne afrykańskie plemiona. Tam właśnie uczestniczyła w ceremoniach plemiennych – powiedział nam Robert Mazurek, na zaproszenie którego Nela odwiedzi Radzyń.

Nela zwiedziła wiele pięknych miejsc na

ziemi, na pewno więcej niż niejeden dorosły. Swoimi wrażeniami z podróży chętnie dzieli się z innymi. W 2014 r. zadebiutowała w TVP ABC serią reportaży dla najmłodszych pod tytułem „Nela Mała Reporterka”. Nela podróżuje razem z rodzicami. Wspólnie z mamą pisze też książki. Pomocny w tym jest jej własny dziennik z podróży, w którym zapisuje ciekawe historie, dołącza swoje rysunki oraz zdjęcia. Nela jak do tej pory jest autorką pięciu książek. Za swoją trzecią książkę pt. „Nela i tajemnice świata” otrzymała prestiżową nagrodę „Bestseller Empiku 2015” w kategorii literatura dla dzieci.

Na 17. edycję „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” zapraszają Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Wójt Gminy Radzyń Podlaski Wiesław Mazurek, a także organizatorzy: National Geographic, Wydawnictwo Burda Książki, Radzyński Ośrodek Kultury, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych oraz Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK nr 21 przy I LO w Radzynie Podlaskim. Więcej o spotkaniu można przeczytać na www.facebook.com/radzyn.spotkania

red.

Świadczenie wychowawcze 500+

Ostateczny termin składania wniosków o świadczenie wychowawcze 500+ z możliwością wyrównania od dnia 01.04.2016r. to dzień 01.07.2016r. (włącznie!). Po tym terminie można składać wnioski, ale bez możliwości uzyskania wyrównania – przypomina kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Radzynie Podlaskim Andrzej Szczęch.

W okresie od 01.04.2016r do 31.05.2016 r. do radzyńskiego MOPS złożono 883 wnioski w formie papierowej oraz 144 w formie elektronicznej. W tym czasie wydano 987 decyzji przyznających prawo do świadczenia wychowawczego. Liczba wypłaconych

świadczeń wychowawczych wyniosła 3059, na co wypłacono 1.529.255 zł. Najwyższe świadczenie dla jednej rodziny z sześciorgiem dzieci to 3 000 zł, dwie rodziny z pięciorgiem dzieci otrzymują po 2 500 zł. AW

OGŁOSZENIE Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski

podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski na okres 21 dni tj. od dnia 2 czerwca 2016 r. do dnia 23 czerwca 2016 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży na rzecz użytkowników wieczystych wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik Nr 1 do zarządzenia.

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 i art. 37 ust. 1 i 2 pkt. 1 i 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm.), w terminie 6 tygodni od daty wywieszenia wykazu tj. od 2 czerwca 2016 r. mogą być składane wnioski przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2.

Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 54 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 2 czerwca 2016 roku..

OGŁOSZENIE Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski

podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski na okres 21 dni tj. od dnia 3 czerwca 2016 r. do dnia 23 czerwca 2016 r. wykaz części nieruchomości (stoisk handlowych) przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat - na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U.2015.1774)).

Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 53 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 2 czerwca 2016 roku.

Wieczornica w hołdzie Janowi Pawłowi II

Miłosierni jak Ojciec

Z okazji 96. rocznicy urodzin Patrona szkoły - św. Jana Pawła II Zespół Szkół Ponadpodstawowych przygotował uroczystą wieczornicę, zaprezentowaną 22 maja w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Hasłem spotkania były słowa „Miłosierni jak Ojciec”. Tego dnia 70. rocznicę urodzin świętował również ks. prał. Henryk Hołoweńko, budowniczy kościoła i wieloletni proboszcz parafii MBNP.

Licznie przybyłych na uroczystość gości, wśród których byli przedstawiciele władz samorządowych, oświatowych, dyrektorzy instytucji, nauczyciele, rodzice i dziadkowie wykonawców, powitał gospodarz miejsca ks. prał. Roman Wiszniewski.

- Jaka nas tu zgromadziła wewnętrzna siła, jaka moc ducha, potrzeba? - pytał ksiądz proboszcz i odpowiadał: - To Jan Paweł II dziś nas zgromadził, jak kiedyś gromadził miliony - nie po to, by ich zatrzymać przy sobie, ale by prowadzić ich do Chrystusa. Przypomniał, że to kolejne spotkanie



zorganizowane przez społeczność ZSP w sanktuarium.

Dyrektor ZSP Grażyna Dzida złożyła życzenia dostojnemu Jubilatowi ks. Henrykowi Hołoweńce, obchodzącemu 70. rocznicę urodzin. - To radosna okazja do podziękowań za życie i kapłaństwo, za każdy dzień, który jest owocem życia kapłańskiego - mówiła dyrektor szkoły. Dodała, że spotkanie którego okazją jest 96. rocznica urodzin patrona Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych - św. Jana Pawła II, wpisuje się w obchody Jubileuszowego Roku Miłosierdzia oraz 1050 rocznicy Chrztu Polski,



a także w przygotowania do Świątynnych Dni Młodzieży.

Głównym punktem programu był przygotowany przez uczniów pod kierunkiem nauczycielek Ewy Kot i Renaty Sieromskiej montaż słowno-muzyczny prezentujący myśli Jana Pawła II związane z ideą Bożego Miłosierdzia oraz korespondujące z nimi teksty - refleksje i poezje wybitnych polskich twórców. Oprawę muzyczną i wokalną przygotował Tomasz Dzida - nauczyciel Gimnazjum nr 2.

Zadbano również o scenografię, w której dominował portret Patrona Szkoły - św. Jana Pawła II; kaplica,

w której odbyła się wieczornica, tonęła w majowej zieleni, przestrzeń na scenie i wokół rozświetlał ciepły blask świateł. Przed sceną stanął wysoki mur, który został rozebrany w trakcie inscenizacji, a z cegieł recytatorzy zbudowali drogę prowadzącą do światła - rozstawionego przed sceną i rozświetlonego płomieniami lampek kryży. Nie zabrakło też słodkiego poczęstunku przygotowanego przez uczniów klas gastronomicznych. Spotkanie zakończyło wspólne odśpiewanie „Barki” - ulubionej pieśni św. Jana Pawła II.

Anna Wasak

Baśniowy korowód przeszedł ulicami Radzyna



Na przełomie maja i czerwca (29.05.-05.06) w całej Polsce obchodzony jest XV Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom pod hasłem „Czytanie uskrzydla”. Z tej to właśnie okazji Miejska Biblioteka Publiczna im. Zenona Przesmyckiego zorganizowała dla najmłodszych mieszkańców Radzyna Baśniowy Spacer.

Punktualnie o godzinie 10.00 przed głównym wejściem biblioteki wszystkich przybyłych gości przywitała dyrektor Grażyna Krafiak. Po krótkim wprowadzeniu rozpoczęto czytanie baśni. Lekturę baśniowych opowieści rozpoczął

wiceburmistrz Tomasz Stephan, a zaraz po nim wystąpiła dyrektor biblioteki. Następnie dzieci w barwnym korowodzie przeszły ulicami miasta, gdzie przy wyznaczonych miejscach bajki czytali im przedstawiciele różnych zawodów: fotograf, fryzjer, jubiler oraz sprzedawca.

Finał wydarzenia odbył się na terenie pałacu Potockich, gdzie wicestarosta Jan Gil jako ostatni odczytał baśń oraz poczęstował dzieci cukierkami. Nie zabrakło także śpiewów i tańców, które poprowadziły dzieci z grupy teatralnej „Fruwadelka”. Przedstawiły one także zebrany spektakl pt. „Baśniowy ambaras”.

Karol Niewęglowski

Kolejna wspólna inicjatywa UTW i Gimnazjum nr 2

Poetycki most pokoleniowy

Trwająca od siedmiu lat współpraca Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Gimnazjum nr 2 owocowała różnymi ciekawymi inicjatywami kulturalnymi. W czwartek 19 maja młodzież i seniorzy zorganizowali „Spotkanie z poezją dwóch pokoleń”, podczas którego prezentowali wiersze uczniów szkoły oraz słuchaczy UTW.

- Jestem przekonana, że zaprezentowane utwory zachęcą nas do refleksji, zadumy, dadzą nam okazję do przeżycia wrażeń estetycznych, a dzisiejszy wieczór na długo pozostanie nam wszystkim w pamięci - mówiła witając przybyłych dyrektor Bożena Marcinkowska.

- Jestem pełen podziwu zarówno dla słuchaczek naszego uniwersytetu jak i dla młodzieży, że przejrżeli swoje szuflady, pamiętniki, zapiski i możemy je dzisiaj zaprezentować - dodał z kolei rektor radzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Dariusz Gałan.

Podczas wieczoru zaprezentowane zostały utwory trzech słuchaczek UTW: Marianny Hanny Guz, Bronisławy Niebrzegowskiej i Teresy

Tętnik oraz uczniów: Joanny Głodek, Sylwii Iwaniuk, Marty Zielińskiej, Weroniki Wronowskiej, Mateusza Zykubka i Aleksandry Szwed.

Dla jednych autorów były to już kolejne prezentacje - po wcześniejszych publikacjach, wieczorkach autorskich, udziałach w konkursach, inni po raz pierwszy przedstawili publicznie swe utwory, chowane dotąd w szufladzie. Jedne wiersze zawierały refleksje wynikłe z dużego doświadczenia życiowego seniorów, inne - zadziwienie światem wyrażane w strofach poezji przez nastolatki wkraczających w życie. Nie tylko przeżyta droga życiowa, ale i różne temperamenty autorów, ich stosunek do świata sprawiły, że widownia otrzymała bardzo ciekawą mozaikę poetycką. Mieliliśmy i gorzką refleksję, wyciszoną zadumę nad światem, przemijaniem, ale i strofy pełne dystansu, energii, humoru. Różne były także formy utworów: wiersze wolne sąsiadowały z nieregularnymi, w których podkreślający był rytm i rym podkreślający puentę utworu, niektórzy w naprawdę udany sposób rymem wiązały strofy, swobodnie posługując się środkami



poetyckimi, co powoduje, że wiersz mocniej przemawia obrazem, melodią, zapada w pamięć.

W sumie ci, którzy przyszli na spotkanie, rzeczywiście otrzymali zarówno dużą porcję wrażeń estetycznych, wzruszeń, okazję do zadumy i uśmiechu. Za to wszystko podziękowali gorącymi brawami zarówno autorom jak i wykonawcom, dzięki którym strofy radzyńskich poetów wybrzmiały z całą mocą i w pełnej gamie emocji. Na zakończenie spotkania dyrektor Bożena Marcinkowska podziękowała się z zebranymi pomysłem wydania wspólnego zbioru poezji, w którym zaprezentowane zostaną wiersze seniorów z UTW i uczniów Gimnazjum nr 2.

Anna Wasak

Dzień Dziecka na pływalni Aqua-Miś

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji bardzo dużą uwagę przywiązuje do imprez dla dzieci. Ich szlagierem będzie Sportowy Dzień Dziecka, który odbędzie się w niedzielę 5 czerwca, ale nie można było przecież zapomnieć o najmłodszych w dniu ich święta.



Na pływalni działo się dużo. By w tym dniu zachęcić wszystkich do odwiedzin, MOSiR zaoferował bardzo atrakcyjne ceny biletów. Wejściówka dla dzieci to tylko 2 złote, a w „dwupaku” z opiekunem 5 złotych. Już od rana dzieciaki mogły sprawdzić swą spostrzegawczość i poszukać skarbów. Były to małe znaczki z logo pływalni, które były ukryte w różnych miejscach. Tak naprawdę były to kupony, które można było wymienić w kasie pływalni na nagrody. I okazało się, że już przed południem

szkółki pływackie i uczniowie zajęć szkolnych „poradzili” sobie z większością tych skarbów. Popołudniowa część atrakcji zaczęła się od zajęć z Filipem Rowińskim, utytułowanym pływakiem, medalistą MP i trenerem, który przeprowadził z naszymi adeptami pływania dwa treningi. Po nich przysłała pora na lżejsze i przyjemniejsze zajęcia, które zaoferowali pracownicy MOSiR-u. Były to mistrzostwa pływalni w zjeździe rurą na czas oraz specjalna konkurencja pływacka, która łączyła umiejęt-

ności pływackie ze snajperskimi. Każdy zawodnik po przepłynięciu 25 metrów musiał jeszcze przy pomocy pistoletu na wodę strącić kręgle. Było dużo śmiechu i radości, a dla najlepszych były oczywiście nagrody. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji dziękuje wszystkim za udział w tych zabawach i jeszcze raz zaprasza na niedzielę na Stadion Miejski. Naprawdę będzie się działo !!!

Marek Topyła



Szabla majora Jaworskiego przyznana!

Palące słońce nie było litościwe dla zawodników jak i oglądających niedzielne (29.05) zmagania kawalerzystów VI Memoriału Kawalerskiego o Szablę Majora Jaworskiego, który odbył się w Maryninie na terenie stajni Radzyńskiego Klubu Jeździeckiego. Widowni jak i kawalerzystów jednak nie zabrakło - impreza cieszyła się dość dużym powodzeniem. Blisko 20 jeźdźców wzięło udział

w 4 konkurencjach: skok przez przeszkody, speed and music oraz konkurs władania szablą i lancą. Nowością w tym roku była konkurencja pod nazwą „speed and music”. Polegała ona na jak najszybszym pokonywaniu dystansu przy wybranej przez zawodnika muzyce. Liczyła się klasa, elegancja i pokonanie wszystkich przeszkód.

Po zaciętej rywalizacji, zwycięzcą

okazał się **Patryk Sagan z Hrubieszowa**. Otrzymał on dyplom oraz upragnioną przez wszystkich uczestników szablę majora Jaworskiego. Drugie miejsce zajął **Artur Brzozowski z Zamościa**, zaś trzecie miejsce zajął **Dominik Dąbrowski z Radzyna Podlaskiego**.

Karol Niewęglowski

Rajd rowerowy „Przystanek Tyśmienica”



Sport i rekreacja to pojęcia ściśle związane z turystyką i dlatego Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji nie może zapomnieć o takich imprezach jak rajdy rowerowe czy spływy kajakowe. Jednym z takich przedsięwzięć był rajd rowerowy „Przystanek Tyśmienica”, który zorganizowano w niedzielę 22 maja. Impreza odbyła się przy pomocy finansowej Powiatu Radzyńskiego.

Wszystko rozpoczęło się o godz. 11.30 wyjazdem spod pływalni Aqua-Miś. Obawy organizatorów o liczbę uczestników były bezzasadne, gdyż na starcie stanęło ponad 50 osób. Rajd ściśle związany był z rzeką Tyśmienica, która ciągle przeplatała się z trasą imprezy. Tempo jazdy było trochę „podciągnięte” pod wiek i umiejętności najmłodszych uczestników, ale przecież właśnie o to chodziło, żeby dużo zobaczyć i nacieszyć się okolicą. Z drugiej strony ci najmłodszy dawali sobie radę jak mało kto. Pierwszym punktem rajdu było ujście Białki do Tyśmienicy, gdzie można było trochę odechnąć. Serdeczne podziękowania należą się Tomkowi Pietrzeli, który w każdym ciekawym miejscu

przybliżył jego historię i opowiadał ciekawostki.

Przez Lichy i Niewęglisz impreza przeniosła się do Czemiernik, gdzie organizatorzy zadbali o ciepły posiłek i dłuższą przerwę. Tu koniecznie trzeba wspomnieć i podziękować dyrektorowi C. Czarniakowi i pracownikom SP 2 za przygotowanie pysznego bigosu. W Czemiernikach był też czas na Pałac Firlejów, Grubego Michała czy pozostałości starego żydowskiego cmentarza. Następny był Stoczek, gdzie zatrzymano się przy pomniku pilota z czasów II wojny światowej - Aleksandra Chudka. Wzdłuż rzeki Tyśmienica rowerzyści przejechali do miejscowości Świerże (stawy i ogromna ilość łabędzi był widokiem niesamowitym), a następnie przez obie Branice i Marynin wylądowali w Specjalnym Ośrodku OHP. Tam właśnie na boisku sportowym oficjalnie zakończono imprezę, ale wcześniej na wszystkich czekał konkurs wiedzy (z nagrodami) o przejechanej trasie.

Jeszcze raz serdeczne podziękowania dla wszystkich za wytrwałność. Skoro można liczyć na miłośników rowerów, więc z pewnością niedługo przyjdzie czas na kolejny wyjazd.

Marek Topyła

